

Jak zatopiono Polskę? Krótka anatomia katastrofy

22 września 2024

Wraz z nadejściem tegorocznej powodzi do wielu Polaków zaczęło docierać, że od czasu tragedii z 1997 roku, rządzący III RP nawalili na całego. Przez 27 lat nie zabezpieczono należycie terenów zalewowych. Frustracja narasta, kiedy uświadamiamy sobie, że zaniechanie nie wynikało z braku środków czy technologicznych możliwości, lecz ignorancji, a nawet celowego działania. Wskazują na to dobitnie dwa szokujące przykłady.



Po pierwsze, w 2019 roku był już gotowy konkretny plan budowy w Kotlinie Kłodzkiej zbiorników retencyjnych, niezbędnych do ratowania dobytku ludzkiego i wielu miejscowości przed zalaniem. Pierwszy wariant zakładał 16 takich obiektów, co wiązałoby się z koniecznością przesiedlenia 2,5 tysiąca mieszkańców. Przyjęto wariant drugi, czyli 9 nowych zbiorników przy wysiedleniu 1200 osób.

Budowa została jednak wstrzymana, gdyż ekoterroryści wsparci przez niektórych polityków (w tym z PO) zorganizowali protesty. Ówczesny rząd (PiS) kierujący się bardziej pijarem niż dobrem Polaków, uległ tym naciskom podkręcanym przez

media. Pod dyktando „zielonych” i innych popaprańców (np. lokalnych egoistów, którzy nie chcieli dać się przesiedlić), nie postawiono zbiorników mających ratować Polaków przed kataklizmem – zarówno w czasie powodzi jak i suszy.

Po drugie, niektórzy odpowiedzialni za funkcjonowanie istniejących już zbiorników retencyjnych dopuścili się sabotażu. Bo jak inaczej nazwać działanie – a raczej jego brak – polegające na tym, iż nie wypuszczono zawczasu wody ze zbiorników, kiedy było już wiadomym, że nadciąga z Czech wielka fala powodziowa?

Zwrócił na to uwagę Radek Pogoda na swoim kanale na YouTube w audycji pt. „Kto utopił Polskę? Szokujące dokumenty służb powodziowych”. Moim zdaniem to najważniejsza publikacja nt. tegorocznej powodzi, gdyż jak w soczewce ukazuje, w jakim bagnie znajduje się państwo polskie oraz jak beznadziejnie jest zarządzane.

Analityk pokazał tabelkę z zestawieniem, z której jasno wynika, że do powodziowej katastrofy przyczyniła się także ludzka ręka, a nie tylko warunki atmosferyczne. Otóż w większości zbiorników zarządzanych przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie nie wypuszczono zawczasu wody, przez co nie były one gotowe na przyjęcie nadchodzącej fali. Jednocześnie zbiorniki zarządzane przez Tauron Polska Energia SA wypuściły odpowiednią ilość wody, aby przygotować w nich miejsce. Działanie tych drugich potwierdza, że było już wiadomym, jakie są prognozy.

<

Dokument przedstawiony przez Radka Pogodę pochodzi z 13 września 2024 roku. Tego samego dnia premier Donald Tusk ogłosił podczas konferencji prasowej: „Prognozy nie są przesadnie alarmujące”. To zdanie stało się wręcz symbolem ignorancji rządzących.

FALA GORYCZY

Fora internetowe zalały żale i pretensje. Polacy pomstują, że rządzący nie zadbali o nasze bezpieczeństwo. Wielu wskazuje na to, że pieniądze z budżetu roztrwano często na ideologiczne bzdety. Na przykład polskie miasta nakupowały elektrycznych rowerów i hulajnóg, bo globaliści od zrównoważonego rozwoju uznali, że mamy zrezygnować z samochodów na benzynę.

Inni wytykają, że w przestrzeni publicznej postawiono skandalicznie drogie ławki miejskie np. z egzotycznego drewna albo ociekające kiczem w kształcie konturów Polski. Powód tych milionowych „inwestycji”? Ktoś miał taką zachciankę, aby wzbogacić się na przetargach przy tego typu instalacjach.

Najwięcej kontrowersji budzi fakt, że rządzący III RP wydali z naszych podatków miliardy na dozbrojenie Ukrainy. Ponadto

wysłali im nasze uzbrojenie, przez co sami zostaliśmy rozbrojeni. A wszystko dlatego, że zamiast apelować do sąsiadów o podjęcie rozmów pokojowych, polskojęzyczni politycy wybrali rolę wojennych podżegaczy.

Jednocześnie zmuszono Polaków do przyjęcia przesiedleńców i imigrantów z obcych państw. Niektórzy przybysze dostali w Polsce tak wiele przywilejów, że zwykli Polacy czują się rozgoryczeni, bo sami takich korzyści nigdy nie doświadczyli. W mediach głównego ścieku tego nie pokazują, ale w internecie pojawiły się już przecieki, że niektórzy z tych przesiedleńców szabrują teraz na zalanych terenach.

Z kolei na innym forum przypominano, że z państwowej kasy dołożono miliony na budowę żydowskiego muzeum „Polin” i jego utrzymanie. Od siebie jeszcze dodam, że Polski Instytut Sztuki Filmowej wydał sporo hajsu na wyprodukowanie filmu „Ida”, w celu promowania na świecie zakłamanej wersji historii, jakoby Polacy zabijali Żydów, by zagarnąć ich dobytek. Wymienione przykłady wskazują, że nie jesteśmy u siebie gospodarzami.

Trzeba także odnotować, że coś jednak pożytecznego zrobiono. Zbudowano suchy zbiornik retencyjny Racibórz Dolny w województwie śląskim. Teraz wyznawcy Kaczyńskiego (PiS) przekrzykują się ze zwolennikami Tuska (PO), komu Polacy mają zawdzięczać ten obiekt. Sęk w tym, że budowano go przez prawie dwie dekady, co przy technologii XXI wieku jest wręcz skandaliczne. Ta niebywała opieszałość wynikała z własni partyjniaków i utrudniającej wszystko biurokracji.

OSTATNI DZWONEK?

Czy ktoś beknął za to, że w Kotlinie Kłodzkiej nie postawiono nowych zbiorników mających ratować ludzkie życie i miasta? Ależ skąd. Winowajców nikt nie powstrzymał, ani nie pociągnął do odpowiedzialności. Funkcjonariusze ABW nie ochronili Polaków przed zagrożeniem, czyli ekoterrorystami (finansowanymi przez międzynarodowe organizacje) i

polskojęzycznymi politykami (trzymanymi na smyczy przez zagranicznych właścicieli).

Bezpieka woli zajmować się neutralizowaniem wyimaginowanego zagrożenia. Dla przykładu, w 2022 roku nakazali operatorom internetu, aby zablokowali przed czytelnikami dostęp do mojego bloga. Stwierdzili, że moje artykuły (o skromnym zasięgu) stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa polskiego.

Takiego zagrożenia bezpieczniacy nie dostrzegli w „aktywistach” blokujących powstanie obiektów mających ratować miasta, wsie, dobytek i ludzkie życie. Polskie życie.

Skala absurdów, do jakich dochodzi w Polsce, jest nie do opisanie. Ile jeszcze kataklizmów musi na nas spaść, abyśmy zebrali się w sobie i przepędzili rządzące Polską szajki? Co musi się jeszcze wydarzyć, aby Polacy powiedzieli dość!? Trzeba natychmiast zacząć działać – np. wytaczając zbiorowe procesy – bo więcej rządów III RP już nie udźwigniemy.

Najwyższy czas, aby Polacy uwierzyli w swoją moc sprawczą. Jesteśmy wspaniałym i silnym narodem, co paradoksalnie odsłoniła wielka woda. Wystarczy spojrzeć na solidarność i pomocniczość w wykonaniu zwykłych ludzi. W całym kraju nastąpiła potężna mobilizacja na zbiórki darów dla poszkodowanych przez kataklizm.

Najwięcej podziwu mam dla osób, które postanowiły własnymi rękami umacniać wały przeciwpowodziowe, aby uratować miejscowości przed zalaniem. Przykładem są akcje w takich miastach jak Nysa, Oława, Lewin Brzeski, Brzeg Dolny oraz w okolicznych wioskach. Solidarność ludzi jest poruszająca. Jedni zebrali się do pracy przy napełnianiu worków piaskiem, inni przygotowali dla nich posiłki.

Pod jedną z relacji z Brzegu Dolnego przeczytałam taki komentarz internauty: „Myślę, że gdyby Polacy mieli się sami zorganizować jako Państwo, to bez władzy okupacyjnej lepiej by ta Nasza Polska funkcjonowała”.

To jest właśnie ten moment. Nie zmarnujmy tego!

Autorstwo: Agnieszka Piwar

Zdjęcie: [distelAPPArath](#) (CC0)

Źródło: [Piwar.info](#)